



The Polish Journal of the Arts and Culture. New Series 20
(2/2024): 87–101 [TŁUMACZENIE]
<https://doi.org/10.4467/24506249PJ.24.019.20963>

Motyw żałoby w wybranych opowieściach *Komentarza do Dhammapady* (*Dhammapadaṭṭhakathā*)

Joanna GRUSZEWSKA

JOANNA GRUSZEWSKA  <https://orcid.org/0000-0001-7859-1945>

Katedra Porównawczych Studiów Cywilizacji

E-MAIL: joanna.gruszewska@uj.edu.pl

Abstract

The Theme of Mourning in Selected Stories from the *Dhammapada Commentary (Dhammapadaṭṭhakathā)*

The text presents a translation of four stories from the *Dhammapada Commentary (Dhammapadaṭṭhakathā)*, the themes of which are oriented around the motif of mourning after the death of loved ones: The Tale of Sumanā – commentary to verse 18, The Tale of Kisa Gotami (Kisāgotamī) – commentary to verse 114, The Tale of Queen Mallikā – commentary to verse 151 (fragment), The Tale of Visakha (Visākhā) – commentary to verse 213. The introduction discusses the relationship between the *Dhammapada* and its commentary, the characteristics of the commentary in Pali literature as a literary genre, and analyzes aspects of the presentation of mourning and the teaching on impermanence in the didactic dimension of the presented texts.

KEYWORDS: *Dhammapada, Dhammapada Commentary, Buddhism, Buddhist literature, Pāli language, grief*

SŁOWA KLUCZOWE: *Dhammapada, Komentarz do Dhammapady, buddyzm, literatura buddyjska, język pali, żałoba*

Dhammapada i Komentarz do Dhammapady

Dhammapada (dosł. *Strofy o dhammie*) to niewątpliwie jeden z najbardziej znanych i najczęściej tłumaczonych tekstów palijskich¹. Jednym z najnowszych tłumaczeń tekstu jest polski przekład Joanny Jurewicz zatytułowany *Ślad rzeczy: Dhammapada* wydany w roku 2024. Na język polski *Dhammapada* została wcześniej przełożona w całości przez Franciszka Michalskiego w 1927 roku i przez Ireneusza Kanię w 2023 roku. Część przekładu tego ostatniego tłumacza zaprezentowano w 2018 roku w „Kwartalniku Artystycznym”, a poszczególne fragmenty znalazły się również pośród wersów składających się na antologię *Muttavāli. Księga wypisów buddyjskich* (1999, 2007). Przekład pośredni, poprzez angielskie tłumaczenie Acharyi Buddhakkhity, sporządził Zbigniew Becker (1997).

Dhammapada jest tekstem wchodzącym w skład Kanonu palijskiego, sytuującym się w nim w dziale tekstów pomniejszych (*Khuddakanikāya*). Liczy 423 strof zgrupowanych w 26 rozdziałach. Każdy z rozdziałów (*vagga*) traktuje o innym zagadnieniu, m.in. o sprawiedliwości (*Dhammaṭṭhavagga*), szczęściu (*Sukhavagga*), złu (*Pāpavagga*), gniewie (*Kodhavagga*). Strofy zebrane w rozdziałach nie stanowią jednak narracji, a sam zbiór ma charakter antologii sentencji na tematy związane z nauką wczesnego buddyzmu, zwłaszcza w jego wymiarze etycznym i religijnym. Nie jest znany autor bądź autorzy *Dhammapady*. Tak jak pozostałe teksty kanoniczne tradycja buddyjska uznaje ją za słowa Buddy (*buddhavacana*). Jak pisze Kania: „Według tradycji autorem wszystkich strof jest sam Budda, który miał każdą konkretną myśl maksymę, pouczenie, wskazówkę wreszcie uogólnioną prawdę wypowiedzieć jako komentarz (albo konkluzję) do konkretnego wydarzenia z życia wspólnoty mniszej” (2023, 6). Wedle tradycji buddyjskiej każdy wers miał powstać zatem w konkretnych okolicznościach. Opisuje je literatura komentatorska, a mianowicie *Komentarz do Dhammapady* (*Dhammapadaṭṭhakathā*), który został ułożony prawdopodobnie około 450 roku naszej ery (Mylius 2003, 308). Jest zatem znacznie późniejszy niż sama *Dhammapada*. Autorstwo komentarza przypisuje się Buddhaghosie, wielkiemu komentatorowi tekstów buddyjskich, który miał żyć w IV lub V wieku naszej ery. Styl dzieła odbiega jednak od stylu pozostałych komentarzy Buddhaghosy. Jak sugeruje Kenneth Roy Norman, być może Buddhaghosa pełnił w tym wypadku jedynie rolę redaktora, który zgromadził szereg istniejących wcześniej historii (Norman 1997, XXIII).

¹ Warto jednak dodać, że *Dhammapada* posiada również warianty w innych językach, które uznawane są za osobne wersje, nie zaś tłumaczenia z palijskiego; zob. Roebuck 2012.



Komentarze (*aṭṭhakathā*) do tekstów Kanonu palijskiego stanowią odrębny gatunek literacki i nie posiadają statusu tekstów kanonicznych. Są napisane prozą i wyjaśniają komentowany tekst, nierzadko wykazując charakter literatury narracyjnej. Charakteryzują się kombinacją objaśnień trudnych słów występujących w partiach, które są przez nie komentowane z elementami literatury filozoficznej, teologicznej czy prawnej. Ich cechą charakterystyczną jest łączenie objaśnień niezrozumiałych wyrazów i pojęć (słowo *aṭṭhakathā* oznacza dosłownie „objaśnienie znaczenia”), które występują w tekstach Kanonu, z szerszą eksplikacją zawierającą elementy literatury filozoficznej, teologicznej i prawnej (Hinüber 1996, 101). Niektóre z nich – tak jak właśnie *Komentarz do Dhammapady* – wykazują przede wszystkim cechy literatury narracyjnej. To właśnie okoliczności wygłoszenia przez Buddę danego pouczenia zajmują główną część komentarza do danego wersu, a ewentualne objaśnienie poszczególnych słów występujących w wersie *Dhammapady* stanowi niewielką część komentarza do wersu i jest umieszczone w jego końcowej części. Komentarz zatem nadaje przede wszystkim kontekst wersom, opisując dokładną okoliczność wygłoszenia przez Buddę danej strofy, uwzględniając konkretne miejsce i publiczność, do której strofa ta była wówczas skierowana. Część poświęcona objaśnieniu znaczenia poszczególnych słów następuje po zakończeniu opowieści, zaraz po wygłoszeniu strofy przez Buddę². Nierzadko nie jest rozbudowana, np. w komentarzu do wersu 114 objaśnione zostaje znaczenie tylko jednego sformułowania³. Wiele opowieści wydaje się zaledwie luźno związanych z tematyką wersów, pretekstem dla ich powiązania wydaje się ich tematyka lub czas ich wygłoszenia (Appleton 2012). Komentarz składa się z 299 takich opowieści – niektóre z nich odwołują się jednocześnie do więcej niż jednej strofy *Dhammapady*. Nie jest on niezbędny dla zrozumienia nauk *Dhammapady*, jednak może stanowić dodatkowe źródło interpretacji i treści dydaktycznych⁴. Wiele opowieści w nim zawartych może być interesujących

² Ta część jest często opuszczana przez tłumaczy. Wszystkie fragmenty komentarza, które służą objaśnieniu znaczenia słów w wersach, przetłumaczyli John Ross Carter i Mahinda Palihawadana (2023).

³ „Miejsce bez śmierci” oznacza sferę, gdzie nie ma umierania, nieśmiertelną wielką nibbanę, pozostałe [znaczenia] są takie jak [objaśnione] wcześniej (*tattha amatam padanti maraṇavirahitakoṭṭhāsam, amatamahānibbānanti attho. sesam purimasadisameva*).

⁴ W niektórych wypadkach tłumacze *Dhammapady* odwołują się do opowieści komentarza w swoich przekładach. Przykładem może być Valerie J. Roebuck, która umieściła odwołania do poszczególnych opowieści w przypisach do strof (2012), czy Ireneusz Kania, który odnosił się niejednokrotnie do komentarza, kiedy omawiał wybrane strofy *Dhammapady* w antologii *Muttavāli: Wypisy z ksiąg starobuddyjskich* (2007).



jako literatura narracyjna, która prezentuje nierzadko nowe ujęcie postaci znanych ze źródeł kanonicznych.

Motyw żałoby w wybranych komentarzach do wersów *Dhammapady*

Jednym z motywów, który przewija się w opowieściach *Komentarza do Dhammapady* jest żałoba po śmierci bliskich. Historie o tej tematyce towarzyszą strofom, w których mowa o nietrwałości lub pojawia się pochwała szlachetnego postępowania bądź braku przywiązania do świata sansary. Najsłynniejszą z nich jest prawdopodobnie opowieść o Kisie Gotami (Kisāgotami) i ziarnku gorczycy⁵, która odnosi się do strofy 114 z ósmego rozdziału zbioru – *Rozdziału o tysiącach (Sahassavagga)*⁶. Bohaterka opowieści, Kisa Gotami, jako matka zrozpaczona po śmierci jedynego syna udaje się do Buddy, aby przywrócił chłopca do życia. Ten pozornie zgadza się pomóc – radzi jej, by przyniosła ziarnko gorczycy z domu, w którym nikt jeszcze nie umarł. W trakcie poszukiwań kobieta jednak sobie uświadamia, że znalezienie takiego miejsca jest niemożliwe, gdyż w każdym domu w jej wiosce zmarło więcej osób, niż obecnie tam żyje. Dostrzeżenie powszechności i nieuchronności śmierci prowadzi ją do zrozumienia nauczania Buddy, a w konsekwencji do konwersji i przyjęcia ślubów zakonnych, co następnie owocuje wyzwoleniem.

Wśród innych postaci podejmujących decyzję o przyjęciu ślubów zakonnych pod wpływem żałoby należy wymienić z mniszkę Pataćarę (Paṭācārā), która często bywa łączona z postacią Kisy Gotami. W *Komentarzu do Dhammapady* obie kobiety pojawiają się w sąsiadujących ze sobą przekazach. Historia Pataćary, która w tragicznych okolicznościach traci wszystkich członków rodziny, zostaje opowiedziana jako ilustracja strofy 113. Nie tylko dla wspomnianych mniszek strata bliskich mogła stać się inspiracją do wstąpienia do

⁵ Co warte odnotowania, choć postać Kisy występuje w literaturze Kanonu palijskiego wśród najwybitniejszych uczennic Buddy, opowieść o poszukiwaniu przez nią ziarnka gorczycy pojawia się dopiero w literaturze pozakanonicznej – w komentarzach do tekstów kanonicznych, w których występuje lub jest wspomniana postać Kisy: *Pieśni mniszek, Anguttara nikaja (Aṅguttaranikāya)* oraz *Dhammapada*. Różne wersje podań na temat tej bohaterki zawędrowały do różnych nurtów buddyzmu. Historia Kisy Gotami dotarła nawet do współczesnej zachodniej popkultury. Najświeższym świadectwem ponadczasowości jej historii jest płyta Nicka Cave'a i The Bad Seeds pt. *Ghosteen* z 2019 roku. Historia Kisy w wersji opowiedzianej w komentarzu do *Dhammapady* pojawia się w utworze pt. *Hollywood* (Cave 2019).

⁶ Opowieść przytacza również komentarz do wersetu 287.



wspólnoty monastycznej. W będącej komentarzem do strofy 174 z *Rozdziału o świecie (Lokavagga)* historii córki tkacza (*Pesakāradhītavatthu*) taką decyzję podejmuje ojciec⁷. Wszystkie te podania łączy postać Buddy pouczającego zrozpaczonych bohaterów o nieuchronności i powszechności śmierci, co prowadzi ich do wstąpienia do wspólnoty zakonnej, a w dalszej kolejności do uzyskania stanu *arhata* – ostatniego stopnia na drodze do wyzwolenia.

W opowieściach w *Komentarzu do Dhammapady* żałoba nie musi być inspiracją do zostania mniszką bądź mnichem. Co znaczące, kiedy motyw żałoby pojawia się w kontekście wybitnych wyznawców świeckich, bohaterowie znajdują pociechę w słowach Buddy, lecz nie podejmują decyzji o wyrzeczeniu. Pierwszym z takich przekazów jest historia Anathapindiki (Anāthapīṇḍika) i jego córki Sumany (Sumanā) z komentarza do strofy 18 z pierwszego rozdziału *Dhammapady* – *Rozdziału o parach (Yamakavagga)*. Zrozpaczony Anathapindika przybywa do Buddy, szukając pociechy tuż po wypełnieniu obowiązków związanych z obrzędami pośmiertnymi. W rozmowie dowiaduje się, że jego córka odrodziła się w najpomyślniejszym miejscu – niebie Tusita. Wieść o tym sprawia ulgę Anathapindice, jednak, co ważne, nie porzuca on życia gospodarza domu.

Żeński odpowiedniki Anathapindiki w literaturze buddyjskiej stanowi Wisakha (Visākhā), najsłynniejsza postać świeckiej wyznawczyni w literaturze palijskiej. Motyw żałoby w odniesieniu do postaci Wisakhy jest tematem opowieści będącej komentarzem do strofy 213 z *Rozdziału o tym, co mile (Piyavagga)*. Wisakha pogrążyła się w żałobie po śmierci swojej wnuczki Dattaty (Dattā)⁸. Zrozpaczona i zapłakana, analogicznie do historii Anathapindiki, udała się do Buddy natychmiast po odprawieniu rytuałów pośmiertnych. Nauczyciel pouczył ją o powszechności śmierci i zwrócił jej uwagę na to, że do im więcej osób jest przywiązana, tym większe czeka ją cierpienie. Okazuje się to znaczące, bo – choć nie wspomina się o tym w komentarzu do tej strofy – Wisakha cieszyła się wyjątkowo licznym potomstwem (Battaglia 2019, 202–203) i jeszcze większą liczbą wnucząt; miała zatem wiele osób, do których musiała być silnie przywiązana. Konkluzją pouczenia Buddy jest stwierdzenie, że z przywiązania rodzi się rozpacz lub strach. Pouczenie nie zmienia jednak drogi życiowej Wisakhy, nadal pozostaje ona świecką wyznawczynią.

⁷ Podobny motyw znajdujemy w *Pieśniach mniszek*, w pieśni mniszki Sundari (Sundarī) decyzję o zostaniu mnichem podejmuje ojciec Sundari, bramin Sudžata (Sujata), pod wpływem żałoby po śmierci syna (Gruszevska 2022, 126–133).

⁸ Inna wersja tej historii znajduje się w *Udanie (Udāna)*, zbiorze również wchodzącym w skład *Khuddakanikaji*. Jej fragment przetłumaczył Ireneusz Kania w antologii *Muttāvali: Wypisy z ksiąg starobuddyjskich* (Kania 2007, 359).



Budda jako pocieszyciel pojawia się także w historii króla Pasenadięgo, pogrążonego w żałobie po królowej Mallice (Mallikā). Podanie to jest komentarzem do wersu 151. Opowieść łączy element pocieszenia dzięki wieści o odrodzeniu zmarłej ukochanej w niebie Tusita i wątek pouczenia o uniwersalności śmierci. Sam wers, wokół którego skupia się historia, odnosi się jednak do samego króla i nieuchronności procesu starzenia, ma pomóc mu pogodzić się z nieuchronnością własnej śmierci.

Możemy zauważyć, że wybitni świeccy wyznawcy nie zmieniają swojej drogi życiowej i nie przyjmują ślubów zakonnych w konsekwencji pouczenia Buddy. Celem przeznaczonym dla świeckich jest odrodzenie się w pomyślnym miejscu, w szczególności w niebie Tusita. Świadomość, że tam trafili zmarli bliscy, jest dla bohaterów opowieści zarówno pocieszeniem w żałobie, jak i potwierdzeniem dla kontynuowania ich własnego moralnego postępowania. Historie te mają charakter dydaktyczny, ponieważ demonstrują, w jaki sposób działa karman – odrodzenie w pomyślnym lub niepomyślnym miejscu jest bowiem zdeterminowane przez postępowanie w poprzednim życiu. Choć nie wiemy, do jakiej publiczności skierowany był *Komentarz do Dhammapady*, możemy przypuszczać, że prezentował on modelowe postępowanie i oferował pouczenia dla wszystkich czterech grup składających się na wspólnotę buddyjską: mniszek, mnichów, wyznawców świeckich i świeckich wyznawczyń.

Opowieść o Sumanie – komentarz do strofy 18.

Opowieść o Kisie Gotami – komentarz do strofy 114.

Opowieść o królowej Mallice – komentarz do strofy 151 (fragment).

Opowieść o Wisaksze – komentarz do strofy 213.

Opowieść o Sumanie – komentarz do strofy 18

„Ciesz się tutaj...” – to pouczenie wygłosił Nauczyciel odnośnie do Sumanę, przebywając w Dżetawanie.

W Sawatthi, w domu Anathapindiki, codziennie posilało się dwa tysiące mnichów, tak samo jak w domu wielkiej świeckiej wyznawczyni Wisakhy. Jeżeli ktoś w Sawatthi chciał ofiarować jałmużnę, wówczas zwracał się do nich obojga. Dlaczego? Zapytają: „Czy Anathapindika lub Wisakha przyszli [doradzić ci, abyś mógł ofiarować] najlepszy dar?”. Kiedy odpowiesz: „Nie przyszli” i ofiarujesz nawet setki tysięcy, będą narzekać „A cóż to za dar!”. Oboje oni znają najlepiej upodobania i potrzeby wspólnoty mniszej, a dzięki takiemu planowaniu mnisi wspaniale jedzą. Z tego powodu wszyscy, którzy chcą ofiarować dar, idąc, zabierają ich [dwoje] ze sobą. [W wyniku tego] oni



sami nie są w stanie przyjmować mnichów we własnych domach. Przeto Wisakha rozważała: „Kto w moim imieniu będzie przyjmować mnichów?”. Dostrzegła córkę swojego syna i powierzyła jej swoje obowiązki. Ona [odtąd] przyjmowała mnichów w jej domu. Anathapindika powierzył obowiązki najstarszej córce imieniem Mahasubhadda. Wykonywała obowiązki wobec mnichów, słuchała nauk i zyskała owoc wstąpienia w nurt strumienia⁹, [a następnie wyszła za mąż i] odeszła do domu męża. Powierzył [zatem] obowiązki Ćulasubhaddzie. Ona postępowała w ten sam sposób, zyskała owoc wstąpienia w nurt strumienia, [a następnie wyszła za mąż i] odeszła do domu męża. Wówczas powierzył obowiązki najmłodszej córce o imieniu Sumana. Ona, usłyszawszy naukę Buddy, osiągnęła owoc tej, która powróci tylko raz. Pozostała niezamężna i z cierpiąc tego powodu, nieszczęśliwa przestała jeść. Posłała po ojca, aby się z nim zobaczyć. On usłyszał jej wiadomość i natychmiast przyszedł. Zapytał:

– O co chodzi, Sumano?

Ona mu odpowiedziała:

– O co chodzi, młodszy bracie?

– Czy majaczysz?

– Nie majaczę, młodszy bracie.

– Boisz się?

– Nie boję się, młodszy bracie.

Zaledwie wypowiedziała te słowa, umarła. Kupiec, [choć] zyskał owoc wejścia w nurt strumienia, nie był w stanie opanować rozpacz, która się pojawiła. Wykonał obowiązki związane ze złożeniem ciała córki i udał się do Nauczyciela. [Ten] powiedział:

– Gospodarzu domu, czemu przyszedłeś smutny, zrozpaczony, z twarzą pokrytą łzami, zapłakany?

– Czcigodny, moja córka Sumana zmarła.

– Czemu zatem płaczesz? Czyż śmierć nie jest rzeczą pewną?

– Wiem to, Czcigodny. Jednak moja córka była taka skromna i dobra. W czasie śmierci nie była w stanie zachować przytomności umysłu, jej umysł błędził, z tego powodu jestem zasmucony.

– Co ci powiedziała?

– Czcigodny, ja zwracałem się do niej „droga Sumano”, ona zaś odrzekła: „Co [mówisz], młodszy bracie?”. „Czy majaczysz?” „Nie majaczę, młodszy bracie”. „Czy boisz się?” „Nie boję się, młodszy bracie”. Zaledwie wypowiedziała te słowa.

⁹ Owoce wstąpienia w nurt strumienia (*sotapatti*) to pierwszy z czterech etapów na drodze do osiągnięcia wyzwolenia.



Wówczas Czcigodny powiedział:

– Kupcze, twoja córka nie majaczyła.

– Czemu zatem mówiła w ten sposób?

– Gospodarzu, była twoją najmłodszą córką, [jednak] na drodze owoców [etapów dążenia do wyzwolenia] przewyższała cię. Ty zyskałeś owoc wstąpienia w nurt strumienia, a twoja córka tej, która powróci tylko raz¹⁰.

– Tak było, Czcigodny?

– Tak było, gospodarzu.

– Gdzie się odrodziła, Czcigodny?

– W niebie Tusita¹¹, gospodarzu.

– Czcigodny, moja córka cieszyła się tutaj, pośród krewnych, [a kiedy] stąd odeszła, odrodziła się w szczęśliwym miejscu!

Wówczas Nauczyciel rzekł:

– Tak, gospodarzu, uważni – czy ludzie świeccy, czy ci, którzy wyrzekli się świata – na tym i na tamtym świecie cieszą się. – I wygłosił ten wers:

*Cieszy się tutaj, cieszy się po śmierci – w obu cieszy się uczynionym dobrem
Cieszy się, [myśląc] „czyniłem dobro”, a tym bardziej cieszy się, osiągnąwszy szczęśliwy stan (18).*

Na koniec strofy wielu uzyskało wejście w nurt strumienia. Było to pomyślne pouczenie o *dhammie* dla wielu.

Opowieść o Kisie Gotami – komentarz do strofy 114

„Kto żyje sto lat...” – to pouczenie wygłosił Nauczyciel odnośnie do Kisy Gotami, przebywając w Dżetawanie.

Pewnego razu w mieście Sawatthi, w domu bogatego kupca, bogactwo warte czterdzieści milionów zamieniło się w węgiel. Kupiec, gdy to ujrzał, odmówił jedzenia i zmartwiony położył się na łóżku. Do jego domu przyszedł przyjaciel.

– Mój drogi, czym się martwisz? – zapytał. Gdy usłyszał, co się stało powiedział: – Przyjacielu, znam pewien sposób. Użyj go.

– Co mam zrobić, przyjacielu?

¹⁰ Ten, kto powróci tylko raz (*sakadāgāmi*), to drugi z czterech etapów na drodze do osiągnięcia wyzwolenia.

¹¹ Tusita (dosł. zadowolony) to według kosmologii buddyjskiej niebo, w którym mieszkają bóstwa. Jest to jedno z miejsc uważanych za pomyślne miejsce odrodzenia (*sugati*).



– Rozłóż na targu stragan, usiądź i sprzedawaj węgiel. Kiedy ludzie przyjdą, powiedzą tak: „Inni ludzie sprzedają tkaniny, olej, miód lub cukier, a ty sprzedajesz węgiel”. Ty odpowiesz: „Cóż mam robić, jeśli nie sprzedawać tego, co do mnie należy?”. Ktoś jednak może powiedzieć: „Inni sprzedają tkaniny, olej, miód lub cukier, ty siedzisz i sprzedajesz złoto i srebro”. Ty wówczas zapytasz: „Gdzie jest złoto i srebro?”. „Tutaj” – powie. Odpowiedz: „Podaj mi je więc” i weź je. Tak właśnie to, co dostaniesz, zamieni się w twojej dłoni w złoto i srebro. Jeżeli będzie to młoda dziewczyna, wówczas wydaj ją za twojego syna, ofiaruj jej pieczę nad czterdziestoma milionami i przejdź na jej utrzymanie¹². Jeżeli będzie to młodzieniec, oddaj mu swoją córkę w wieku odpowiednim do małżeństwa, ofiaruj mu pieczę nad czterdziestoma milionami i przejdź na jego utrzymanie.

Wówczas pewna młoda dziewczyna imieniem Gotami, córka z ubogiej rodziny, nazywana Kisa Gotami z powodu swojej słabości¹³, udała się na zakupy. Stała u progu straganu i rzekła do kupca:

– Dlaczego, ojczu, podczas gdy inni ludzie sprzedają tkaniny, olej, miód czy cukier, ty sprzedajesz złoto i srebro?

– Gdzie jest, córko, złoto i srebro?

– Tutaj, właśnie tu, gdzie siedzisz.

– Podaj mi je, córko.

Ona zebrała pełną garść i położyła mu na dłoni – wtedy węgiel zamienił się w złoto.

Wówczas kupiec zapytał:

– Z którego jesteś domu?

„Takiego i takiego” – usłyszał. Dowiedziawszy się, że jest niezamężna, przygotował majątek, wezwał syna i przekazał młodej parze czterdzieści milionów. Wszystko zamieniło się w srebro i złoto.

W niedługim czasie dziewczyna zaszła w ciążę. Po dziesięciu miesiącach¹⁴ urodziła syna. Dziecko jednak zmarło, gdy tylko nauczyło się chodzić. Ona, nie widziała nigdy wcześniej śmierci. Kiedy przyszli ludzie zabrać zwłoki, zatrzymała ich i powiedziała:

– Znajdę lekarstwo dla mego syna.

Położyła martwe dziecko na biodrze i chodziła od domu do domu, pytając:

¹² Dosłownie „polegaj na tym, co zostało dane”.

¹³ Palijskie słowo *kisa* to przymiotnik, który można przetłumaczyć jako „chudy” lub „wąły”. Komentarz do *Anguttara nikaji* mówi, że Kisa była tak nazywana, ponieważ szybko się męczyła. Gotami to imię rodowe, odpowiednik współczesnego nazwiska. Analogiczne imię rodowe nosił Budda, który w czasach, gdy był księciem nazywał się Siddhattha Gotama.

¹⁴ W tradycyjnej medycynie indyjskiej przyjmuje się trwanie ciąży w miesiącach księżycowych, dziesięć miesięcy księżycowych to wzorcowy czas trwania ciąży.



– Czy znacie lekarstwo dla mojego syna?

Wówczas ludzie mówili:

– Kobieto, oszalałaś! Błąkasz się, pytając o lekarstwo dla martwego dziecka!

Ona zaś chodziła tu i tam, myśląc: „Na pewno znajdę kogoś, kto zna lekarstwo dla mojego dziecka”.

Wówczas pewien uczony człowiek zobaczył ją i pomyślał: „Ta dziewczyna urodziła dziecko po raz pierwszy i nie widziała wcześniej śmierci, powinienem jej jakoś pomóc”.

Powiedział więc:

– Kobieto, nie znam lekarstwa, ale znam kogoś, kto je zna.

– Kogo znacie, ojcze?

– Znam Nauczyciela, córko. Idź, jego zapytaj.

– Pójdę, ojcze, zapytam.

Udała się do Nauczyciela, pozdrowiła go, stanęła obok i zapytała:

– Czcigodny, czy to prawda, że znasz lekarstwo dla mojego dziecka?

– Tak, znam.

– Czego więc potrzeba?

– Potrzebna jest garść białej gorczycy¹⁵.

– Zdobędę ją, Czcigodny. W którym domu ją znajdę?

– W domu, w którym ani syn, ani córka, ani nikt inny wcześniej nie umarł.

– Dobrze, Czcigodny.

Kisa pozdrowiła Nauczyciela, umieściła martwe dziecko na biodrze, poszła do wioski i stanęła na progu pierwszego domu.

– Czy jest w tym domu biała gorczyca? To byłoby lekarstwo dla mojego syna.

– Jest.

Gdy to usłyszała, poprosiła:

– Dajcie mi ją!

Kiedy przyniesiono gorczycę, zapytała:

– Czy w tym domu syn lub córka, lub ktoś inny wcześniej umarł?

– Co mówisz, kobieto? Żywych jest niewielu, a umarłych wielu.

– Zatem zatrzymaj gorczycę, nie będzie jednak lekarstwem dla mojego dziecka.

Odtąd tak błąkała się od domu do domu i zadawała te pytania. Jednak wieczorem, nie otrzymawszy w żadnym domu gorczycy, pomyślała: „Och, jakie to ciężkie zadanie!”¹⁶ Myślałam, że tylko ja straciłam dziecko, jednak

¹⁵ Jest to popularna przyprawa, jej wybór najprawdopodobniej nie ma tutaj żadnego znaczenia symbolicznego – Budda wskazuje na coś, co można było znaleźć w każdym domu.

¹⁶ Zdanie to można przetłumaczyć również jako: „Och, kobiecie los!” (*bhariya kamma*).



w całej wiosce jest więcej zmarłych niż żywych”. Gdy tak myślała, jej serce, które wcześniej było przepelnione miłością do dziecka, stwardniało¹⁷. Zostawiwszy martwego syna w lesie, poszła do Nauczyciela. Pozdrowiwszy go, stanęła obok. Wówczas Nauczyciel powiedział:

– Czy zdobyłaś garść gorzczycy?

– Nie zdobyłam, Czcigodny. W całej wiosce jest więcej umarłych niż żywych.

Wówczas Nauczyciel powiedział:

– Ty myślałaś, że tylko twój syn zmarł, jednak wszystkie stworzenia podlegają niezmiennemu losowi:

Pan śmierci tak, jak wielki ocean zmywa wszystkie stworzenia o słabym postanowieniu i wrzuca do morza zatracenia.

Pouczył więc ją o *dhammie*, wypowiadając wers:

Ten, kto jest oszołomiony przez potomstwo i inwentarz, czyj umysł jest przywiązany do pragnienia,

Śmierć zabiera go i odchodzi, tak jak ocean [zabiera] uśpioną wioskę (287).

Gdy Nauczyciel skończył wygłaszać wers, Kisa Gotami zyskała owoc wstąpienia w nurt strumienia¹⁸, podobnie jak wielu innych słuchaczy. Poprosiła Nauczyciela o zgodę na wstąpienie do wspólnoty zakonnej. Nauczyciel pouczył ją i przyjął śluby zakonne w obecności mniszek. Kiedy uzyskała pełne wyświęcenie¹⁹, zaczęła być znana jako mniszka²⁰ (*therī*) Kisa Gotami.

Pewnego dnia, gdy przyszła jej kolej na zapalenie lampy w miejscu ceremonii, usiadła i zobaczyła, jak płomień lampy wznosi się i opada – obrała to za obiekt medytacji. „W taki właśnie sposób stworzenia rodzą się i umierają. Tylko ci, którzy osiągnęli *nibbanę*, nie rodzą się ponownie”.

Nauczyciel, siedzący w pachnącej chacie²¹, ukazał się jej i rzekł do niej²²:

– Gotami, tak właśnie stworzenia, niczym płomień lampy, pojawiają się i znikają. Tylko ci, którzy osiągnęli *nibbanę*, nie narodzą się ponownie. Lepiej jest zatem żyć tylko przez chwilę, widząc *nibbanę*, niż żyć tysiąc lat i jej nie ujrzeć – powiedziawszy to, pouczył o *dhammie* i wygłosił wers:

¹⁷ Dosłownie „Tak myśląc, z miękkiej – z powodu miłości do dziecka – stała się twarda”.

¹⁸ Owoce wstąpienia w nurt strumienia (*sotapatti*) to pierwszy z czterech etapów na drodze do osiągnięcia wyzwolenia.

¹⁹ W tradycji palijskiej pełne wyświęcenie (*upasampadā*) poprzedza okres nowicjatu, podczas którego kandydat lub kandydatka na osobę zakonną przestrzega jedynie części reguł i formalnie nie ma pełnego statusu osoby zakonnej.

²⁰ W oryginale termin *therī* oznacza starszą mniszkę.

²¹ Nazwa celi mieszkalnej Buddy (Strong 1977, 390–406).

²² Ukazał się jej dzięki swoim nadnaturalnym mocom; choć przebywali w zupełnie innych miejscach, wymanował poświatę i rzekł do niej, siedząc [z nią] twarzą w twarz.



*Od tego, kto żyje sto lat, nie ujrawszy miejsca bez śmierci²³,
Lepszy jest, [kto żyłby] jeden dzień, widząc miejsce bez śmierci (Dhp 114).*

Na koniec pouczenia Kisa Gotami, siedząc w tamtym miejscu, uzyskała stan arhata i poznanie rozróżniające.

Opowieść o królowej Mallice – komentarz do strofy 151 (fragment)

„Starzeją się...” – to pouczenie wygłosił Nauczyciel odnośnie do królowej Malliki, przebywając w Dżetawanie.

[...] [Królowa Mallika] w czasie śmierci rozmyślała nie o wielkich darach [które ofiarowała wspólnocie buddyjskiej], lecz o złych czynach, których się dopuściła. Kiedy zmarła, odrodziła się w piekle Awici. Król był do niej bardzo przywiązany. Ogarnięty najwyższą rozpaczą, wykonał obowiązki związane ze złożeniem jej ciała i udał się do Nauczyciela [z myślą]: „Zapytam, w jakim miejscu się odrodziła”. Nauczyciel sprawił, że nie pamiętał on powodu, dla którego przyszedł. Wysłuchał nauk w obecności Nauczyciela i podczas powrotu do domu przypomniał sobie: „Miałem spytać o to, w jakim miejscu odrodziła się Mallika, [ale] w obecności Nauczyciela zapomniałem o tym. Jutro zapytam” i przyszedł następnego dnia. Nauczyciel sprawił, że przez kolejnych siedem dni [król] nie pamiętał [o pytaniu]. Ona po siedmiu dniach w piekle, ósmego dnia umarła i odrodziła się w niebie Tusita.

Dlaczego Nauczyciel postąpił w ten sposób? Ona była najdroższa [królowi], ukochana. Kiedy usłyszałby, że odrodziła się w piekle [pomyślałby]: „Jeśli [osoba] tak pełna wiary, która ofiarowywała dary, odrodziła się w piekle, to co stanie się ze mną?”. Przyjąłby niewłaściwe poglądy, wstrzymałby ofiarowanie w swym domu jałmużny dla pięciuset mnichów i odrodziłby się w piekle, dlatego Nauczyciel postąpił w ten sposób.

Ósmego dnia udał się po jałmużnę i sam przyszedł do króla. Król usłyszał: „Nauczyciel przyszedł”, wziął jego miskę i zaczął wchodzić [po schodach] do pałacu. Nauczyciel jednak chciał zasiąść w hali rydwanów. Król posadził tam Nauczyciela, ofiarował mu posiłek z jedzenia płynnego i stałego, oddał mu cześć i usiadł.

– Czcigodny, zapomniałem zapytać, kiedy przyszedłem, o miejsce odrodzenia się królowej Malliki. W jakim miejscu się odrodziła?

²³ Komentarz do tekstu wyjaśnia, że stan nibbany należy rozumieć jako miejsce bez śmierci. Oznacza to, że nibbana jest końcem egzystencji danej osoby – taka osoba nie narodzi się ponownie i nie będzie podlegać powtarzającemu się procesowi ponownych narodzin i śmierci.



– W niebie Tusita, królu.

– Czcigodny, któż inny mógłby odrodzić się w niebie Tusita. Nie ma kobiety do niej podobnej. Kiedy siedziała, stała i tak dalej [mówiła]: „Jutro ofiaruję Temu, który tak przyszedł to, to zrobić”. Nie było [dla niej] nic innego niż rozporządzanie darami. Czcigodny, odkąd odeszła na tamten świat, moje ciało straciło siły.

Wówczas Nauczyciel powiedział:

– Nie martw się, królu. [Śmierć] to pewne przeznaczenie wszystkich. –

Zapytał: – Królu, czyj jest ten rydwan?

Król, wysłuchawszy go, uczynił gest podziękowania.

– Mojego dziadka, Czcigodny – rzekł.

– Czyj jest ten?

– Mojego ojca, Czcigodny.

– Czyj jest ten rydwan?

– Mój, Czcigodny.

Nauczyciel rzekł tak:

– Królu, rydwan twojego dziadka nie dorównuje rydwanowi twojego ojca. Rydwan twojego ojca nie dorównuje twojemu. Tak jak starzeją się drewniane elementy [rydwanu], w jeszcze większym stopniu [starości] podlega ciało²⁴. Królu, nie starzeje się postępowanie szlachetnego człowieka, [lecz] nie ma stworzenia, które się nie starzeje. – To powiedziawszy, wygłosił tę strofę:

*Starzeją się zdobione rydwany króla, starości podlega ciało,
właściwe postępowanie nie podlega starości – to wiedzą wszyscy szlachetni (151).*

Na koniec strofy wielu zyskało owoc wejścia w nurt strumienia.

Opowieść o Wisaksze – komentarz do strofy 213

„Z przywiązania rodzi się...” – to pouczenie wygłosił Nauczyciel odnośnie do świeckiej wyznawczyni Wisakhy, przebywając w Dżetawanie.

Pod swoją nieobecność Wisakha pozwałała córce swojego syna imieniem Datta dysponować ofiarami dla wspólnoty mnichów. Datta po pewnym czasie zmarła. Po złożeniu ciała [Wisakha], niezdolna zapanować nad własną rozpaczą, smutna, zrozpaczona, z twarzą pokrytą łzami, zapłakana, udała się do Nauczyciela, pozdrowiła go z szacunkiem i usiadła obok. Wówczas ten powiedział:

²⁴ Porównanie starzejącego się ciała do rydwanu pojawia się m.in. w *Mahāparinibbanasuttie* (*Mahāparinibbānasutta*) – tekście opowiadającym o ostatnich dniach Buddy (Gombrich 1987).



– Wisakho, dlaczego siedzisz smutna, zrozpaczona, z twarzą pokrytą łzami, zapłakana?

Ona odpowiedziała:

– Czcigodny, droga mi dziewczyna, przestrzegająca wszystkich wskazań [zmarła], nie ujrzę jej już.

– Wisakho, ilu jest ludzi w [mieście] Wesali?

– Czcigodny, powiadają, że siedemdziesiąt milionów.

– Czy chciałabyś, aby każdy z nich był dla Ciebie tak drogi, jak Datta?

– Tak, Czcigodny.

– Ilu ludzi w Sawatthi każdego dnia umiera?

– Wielu, Czcigodny.

– Zapewne wówczas nie miałybyś chwili bez żałoby. Za dnia ani w nocy [bez przerwy] płakałybyś i lamentowałybyś.

– Czcigodny, tak byłoby.

Wówczas Nauczyciel powiedział:

– Zatem nie smuć się. Z przywiązania rodzi się rozpacz lub strach. – I wygłosił tę strofę:

Z przywiązania rodzi się rozpacz, z przywiązania rodzi się strach.

Dla tego, kto wyzwolił się od przywiązania, nie ma [już] rozpacz ani strachu.

Na koniec wersu wielu zyskało owoc wejścia w nurt strumienia.

Bibliografia

- Appleton, Naomi. 2012. „Dhammapada and Dhammapada Commentary: The Story of the Verses”. *Religions of South Asia* 6 (2): 24–6. <https://doi.org/10.1558/rosa.v6i2.245>.
- Battaglia, Lisa J. 2019. „Only Skin Deep? Female Embodiment and the Paradox of Beauty in Indian Buddhism”. W *Buddhist Feminism(s) and Femininities*, red. Karma Lekshe Tsomo. Albany: State University of New York Press.
- Becker, Zbigniew, i Acharya Buddharakkhita. 1997. *Dhammapada. Ścieżka Mądrości Buddy*. Szczecin: Misja buddyjska „Trzy schronienia”.
- Buddhist Legends Translated from the Original Pali Text of the Dhammapada Commentary*. 1921. Harvard Oriental Series, 28–30. Przełożył Eugene W. Burlingame. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Carter, John R., i Mahinda Palihawadana. 2023. *The Dhammapada*. <https://doi.org/10.1093/oso/9780195108606.001.0001>.
- Cave, Nick, i The Bad Seeds. 2019. *Hollywood* (utwór 11 na płycie *Ghosteen*). Dostęp 10 kwietnia 2021. <https://www.nickcave.com/lyric/hollywood/>.
- Collett, Alice. 2016. *Lives of Early Buddhist Nuns: Biographies as History*. New Delhi: Oxford University Press.
- Gombrich, Richard. 1987. „Old Bodies like Carts”. *Journal of The Pali Text Society* 11: 1–4.
- Hinüber, Oskar von. 1996. *A Handbook of Pāli Literature*. Berlin–New York: Walter de Gruyter.



- Hinüber, O. von, i Kenneth Roy Norman, red. 2003. *Dhammapada*. Oxford: Pali Text Society.
- Kania, Ireneusz. 2007. *Muttavāli: Wypisy z ksiąg starobuddyjskich*. Warszawa: Aletheia.
- Kania, Ireneusz. 2023. *Dhammapada, czyli strofy o dhammie*. Przełożył z palijskiego i przepisami opatrzył Ireneusz Kania. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Mejor, Marek. 2013. „Słowo Buddy» – od słowa mówionego do słowa pisanego. W *Wielkie księgi ludzkości*, red. Anna Czajka. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Mylius, Klaus. 2003. *Historia literatury staroindyjskiej*. Warszawa: Dialog.
- Norman, Henry Campbell, red. 1906–15. *Dhammapadatthakathā: The Commentary on the Dhammapada*. Oxford: Pali Text Society.
- Pieśni mniszek (Therīgāthā)*. 2022. Przekład i wprowadzenie Joanna Gruszevska. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Roebuck, Valerie J. 2012. „Dhammapada, Dharmapada and Udanavarga: The Many Lives of a Buddhist Text”. *Religions of South Asia* 6(2): 225–44. <https://doi.org/10.1558/rosa.v6i2.225>.
- Strong, John S. 1977. „Gandhakuṭī: The Perfumed Chamber of the Buddha”. *History of Religions* 16(4).
- Ślad rzeczy: Dhammapada*. 2024. Przełożyła Joanna Jurewicz. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- The Dhammapada*. 2010. Przełożyła Valerie J. Roebuck. London: Penguin Classics.
- The Word of the Doctrine (Dhammapada)*. 1997. Przełożył Kenneth Roy Norman. Oxford: Pali Text Society.

